

Kłosińska, Elżbieta

Czekan żelazny z miejscowości Werchrata, pow. Lubaczów

Archeologia Polski Środkowowschodniej 6, 219-221

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA KŁOSIŃSKA

CZEKAN ŻELAZNY Z MIEJSCOWOŚCI WERCHRATA, POW. LUBACZÓW

W trakcie amatorskich poszukiwań pamiątek z czasów II wojny światowej, prowadzonych wzdłuż linii kolejowej, biegnącej nad rzeką Ratą (dopływem Bugu) w miejscowości Werchrata, znaleziono czekan żelazny. Po mylnym zaklasyfikowaniu tego przedmiotu w poczet współczesnych narzędzi szewskich przez jedną z placówek muzealnych Polski południowo-wschodniej, czekan trafił w ręce prywatne. Dzięki uprzejmości prywatnego kolekcjonera z zabytkiem tym mogli zapoznać się badacze z Katedry Archeologii UMCS w Lublinie.

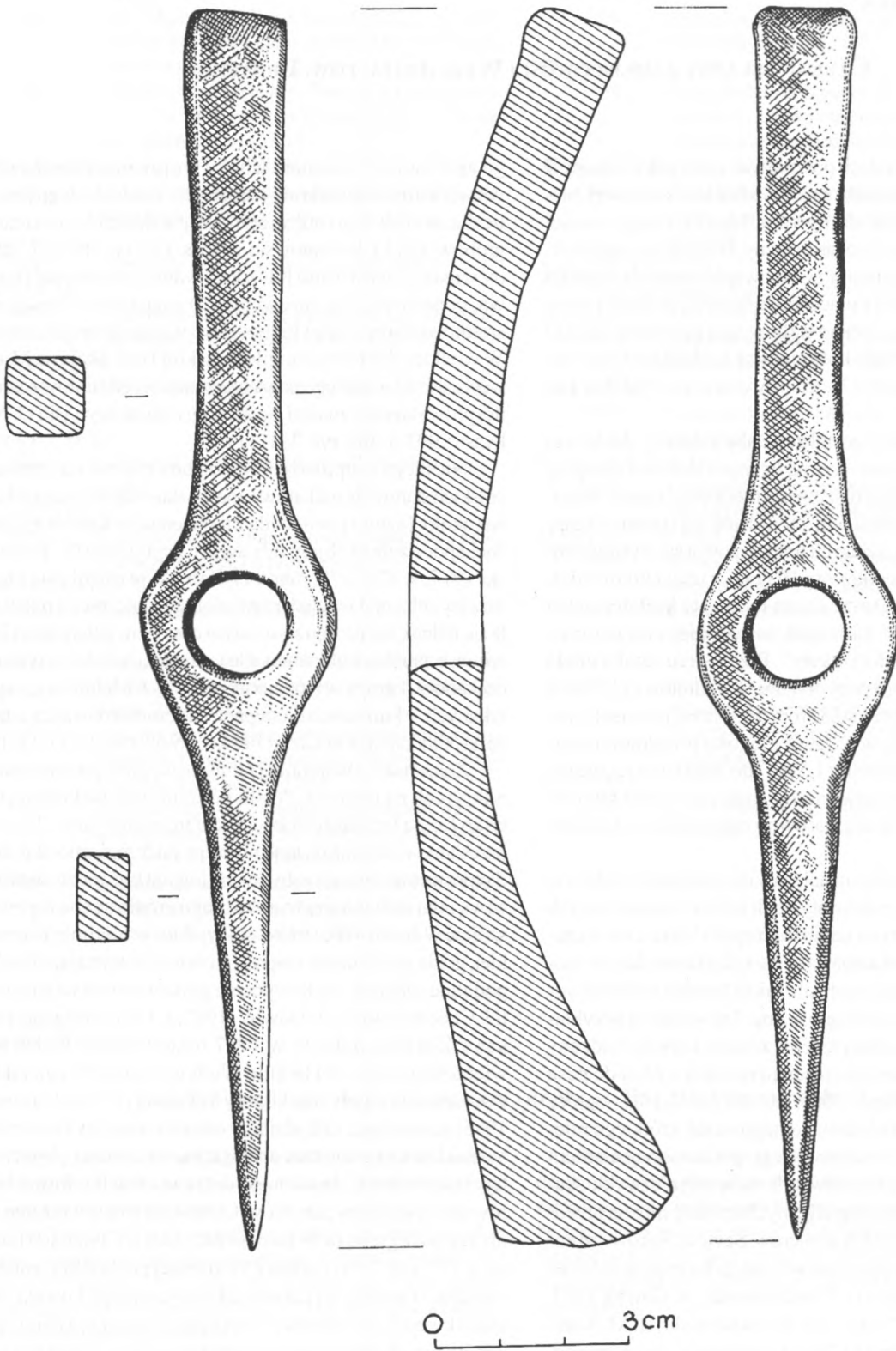
Czekan wykonany został ze sztaby żelaznej. Zachował się w dość dobrym stanie i mimo licznych śladów korozji na powierzchni, nie uległ zniszczeniu pierwotny kształt zabytku. W niektórych miejscach zachowały się również ślady kowalskiej obróbki. Czekan charakteryzował się wysmukłym kształtem (długość całkowita 19 cm) i z lekka łukowatym wygięciem (ryc. 1). Ostrze miało łukowaty kształt z nieco opuszczoną „brodą” (ta część najbardziej zniszczona), a obuch był tępy, „młotkowaty”. Przy ostrzu sztaba miała przekrój prostokątny, a przy obuchu - kwadratowy (1,5 cm x 1,5 cm). Wszystkie krawędzie (oprócz ostrza) były lekko zaokrąglone. Dokładnie w połowie długości przedmiotu znajdował się otwór (o średnicy 1,5 cm) do osadzania rękojeści. Takie umiejscowienie otworu sprawiało, że można było zadawać ciosy podobną siłą, zarówno ostrzem jak i obuchem czekana.

Bez wątplenia czekany należały do podstawowych atrybutów walki u wielu euroazjatyckich ludów koczowniczych zwłaszcza w młodszych odcinkach epoki brązu i we wczesnej epoce żelaza. Wskazują na to nie tylko liczne dane w materiałach archeologicznych, ale także bardzo dobitnie odzwierciedlają źródła ikonograficzne. Jak widać na przykładzie scytyjskiej kamiennej rzeźby, żelazny czekan osadzony na długiej drewnianej rękojeści, przytroczony był do pasa u boku wojownika (Stepi... 1989, tabl. 40: 2, 6, 7, 10) i – oprócz refleksyjnego łuku, kołczanu pełnego strzał, krótkiego miecza typu „akinakes” – stanowił jego podstawowy element uzbrojenia. Czekany były niewątpliwie bronią niezwykle skuteczną. W źródłach ikonograficznych spotkać można przedstawienia wojowniczych Kimmerów, Scytów, Saków, uzbrojonych w czekany, wykonujących zamach i zadających cios w bezpośrednim starciu (J. Chochorowski, A. Gawlik 1997, s. 174, ryc. 3, 4; s. 175, ryc. 5; A. Rozwadowski, B. M. Stanisławski 1997, s. 40, fot. 11). Broń ta znalazła również zastosowanie przy zdobywaniu osiedli obronnych (por. A. Kołodziejski 1970, s. 8-9, ryc. 5). W trakcie ataku na gród w Wicinie, czekan został pośpiesznie naprawiony przez scytyjskie-

go agresora. Z czekanem u boku wojowniczy koczownik wkraczał również do krainy zmarłych. Dowodzi tego pewna liczba okazów tego oręża, stanowiąca składnik inwentarzy grobowych (J. Chochorowski 1985, s. 137, ryc. 45: 7). Czekany wreszcie nabywano lub zdobywano; ich wartość (bojowa, prestiżowa, czy surowcowa?) znana była miejscowej środkowoeuropejskiej ludności we wczesnej epoce żelaza. W wielkiej zbiorowej mogile w jaskini Býčí Skála na Morawach, wśród wielkiego nagromadzenia przedmiotów rozmaitej proveniencji, znalazł się żelazny czekan scytyjski (J. Nekvasil 1993, s. 362, ryc. 241: 11).

Nie ulega wątpliwości, że czekany bojowe na ziemiach polskich stanowiły unikatowe znaleziska. Największa ich liczba (około 7 sztuk) pochodziła z tych terenów, które we wczesnej epoce żelaza objęły fale agresji scytyjskiej (Z. Bukowski 1977, s. 176-178, mapa 1). Zabytki te różniły się nieco między sobą pod względem morfologii; najczęściej pojawiała się jednak forma z guzikowatym obuchem (Biernatki, Groszewice, Gutów, Lubiatowo, Pło), nawiązująca do scytyjskich czekanów II grupy wyróżnionej przez A. I. Meljukovą, a spotykanych w kurhanach na stepach nadczarnomorskich, a także na północnym Kaukazie (1964, s. 66-67, ryc. 21: 11-13, 15).

Znalezisko z Werchratedzi różni się wyraźnie od czekanów odkrytych na terenach Polski południowo-zachodniej nie tylko formą lecz także dobrym stanem zachowania. Te dwie przesłanki wskazują na inne niż stepy nadczarnomorskie źródło proveniencji tego zabytku, na innych być może wytwórców i inną technologię wyrobu. Tego źródła trzeba zapewne szukać w środowisku trako-scytyjskim w Kotlinie Karpackiej, gdzie wyróżniono zespoły grobowe, zawierające bardzo podobne czekany. Na to wyraźne podobieństwo wskazywali J. Chochorowski i A. Gawlik (1997, s. 175), analizując czekan z Żuklina, odkryty w 1997 roku w czasie badań powierzchniowych. Na terenie Wielkiej Niziny Węgierskiej wyróżniono zespoły tzw. kultury Vekerzug (J. Chochorowski 1985) zawierające kilkadziesiąt okazów toporów bojowych, a wśród nich egzemplarze analogiczne do czekana z Werchratedzi. Trzeba dodać, że analogie dotyczą nie tylko formy lecz również wymiarów zabytków. Odnosi się wręcz wrażenie, że np. czekan z grobu nr 49 na cmentarzysku w Chotín I-B (tamże, s. 177, ryc. 7: 3) i czekan z Werchratedzi pochodzą z jednego warsztatu i zostały wykonane ręką tego samego kowala. Nie ulega kwestii, że zabytek z Werchratedzi powiększa zbiór czekanów typu Eger znanych z zespołów kultury Vekerzug nad górną Cisą i środkowym Dunajem (tamże, s. 178, ryc. 8). Oddziaływania tej kultury ku północy, a zatem na tereny Polski południowo-wschodniej, datuje się na VI-V w. p.n.e. (tamże,



Ryc. 1. Werchrata, pow. Lubaczów, woj. podkarpackie. Czekan żelazny.

s. 175), wtedy zapewne czekan z Werchrated został zgubiony przez wojownika, wędrującego na północ, np. wzdłuż Bugu, na tereny dzisiejszego Gródka (?). Tego przypuszczenia nie

sposób jednak zweryfikować, jak również i tego, że już u źródeł tej rzeki ów wojownik mógł zakończyć swój żywot, a czekan należał do wyposażenia pochówku.

LITERATURA

- Bukowski Z.
1977 *The Scythian Influence in the Area of Lusatian Culture*, Wrocław.
- Chochorowski J.
1985 *Die Vekerzug-Kultur. Charakteristik der Funde*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Prace Archeologiczne”, z. 36.
- Chochorowski J., Gawlik A.
1997 *Żelazny czekan kultury Vekerzug z Żuklina, gm. Kańczuga*, *MSROA*, t. 18, s. 173-178.
- Kołodziejcki A.
1970 *Najeźdźcy zjawili się jesienią*, *ZOW*, R. 36, s. 5-10.
- Meljukova A. I.
1964 *Voorużenie Skifov*, „*Archeologija SSSR*”, D1-4, Moskwa.
- Nekvasil J.
1993 *Před branami historie (starší doba železná - halštatská)*, [w:] *Praveké Dejiny Moravy*, Brno, s. 333-378.
- Rozwadowski A., Stanisławski B. M.
1997 *Archeologiczne tło kulturowe Azji Środkowej*, [w:] *Sztuka naskalna Uzbekistanu*, Poznań, s. 23-41.
- Stepi...,
1989 *Stepi evropejskoj časti v skifo-sarmackoe vremja*, Moskwa.

ELŻBIETA KŁOSIŃSKA

AN IRON PICK FROM WERCHRATA, LUBACZÓW DISTRICT

During amateur search in the village of Werchrata, Lubaczów District, an iron pick was discovered. The artefact was included into a private collection. The pick from Werchrata belongs to the picks of the Eger type, which originated in the Thracian-Scythian environment at the Great Hungarian Lowland. Such military items constituted the furnishing of the burials of warlike nomads asso-

ciated with the Vekerzug culture and those who had lived in this area in the early Iron Age. The item from Werchrata was brought to the territory of south-eastern Poland in the 6th-5th century BC, at the time of the greatest expansion of the Vekerzug culture towards the north.

Katedra Archeologii UMCS w Lublinie